



Ś POWALCZY Z RACZYŃSKIM

SZEF POWIATOWYCH STRUKTUR PLATFORMY OBYWATELSKIEJ, MAREK WOJNAROWSKI BĘDZIE SIĘ UBIEGAŁ O PREZYDENTURĘ LUBINIA W NADCHODZĄCYCH WYBORACH SAMORZĄDOWYCH. MIEJSKOWA RADA PARTII OFICJALNIE ZAREKOMENDOWAŁA GO NA KANDYDATA PO.



NIE TRENERA, A PIŁKARZY?

STAŁO SIĘ TO, CZEGO KIBICE ZAŁĘBIA LUBIN SIĘ BALI. MIEDZIOWI PO PIĘCIU KOLEJKACH ZNAJDUJĄ SIĘ W STREFIE SPADKOWEJ EKSTRAKLASY. OBECNIE SĄ NA 15. MIEJSCU. W OSTATNIEJ KOLEJCE LUBINIANIE PRZEGRALI NA WYJEŻDZIE Z POLONIĄ BYTOM 0:2. NAJBLIŻEJ GOŁA BYŁ MOUHAMADOU TRAORE.



Kasa gra



Dla załogi KGHM jedną z najważniejszych kwestii są zapisy zakładowego układu zbiorowego pracy, który od trzech lat pozwala im partycypować w gigantycznych zyskach, osiągniętych przez ich pracodawcę. Kie-

rownictwo spółki obliczyło, że w tym roku pracownicy otrzymają w sumie 18 pensji.

Zgodnie z zapowiedzą, władze Polskiej Miedzi opublikowały korektę tegorocznych prognoz wyników finansowych. Po

ogłoszeniu raportów za pierwsze półrocze wiadomo było, że spółka osiągnie więcej niż planowała jeszcze w lutym tego roku.

Skorygowana prognoza przewiduje, że koncern w 2010 roku osiągnie zysk

netto na poziomie 3,9 mld złotych. Oznacza to podwyższenie wyników o 35 procent.

Analitycy są jeszcze większymi optymistami i przewidują, że lubiński holding zarobi w tym roku co najmniej 4 miliardy

złotych. Tak dobre wyniki spółka zawdzięcza korzystniejszym kursom walutowym (sprzedaje w dolarach) oraz wyższym notowaniom miedzi i srebra. O niemal 6 procent wyższa ma być też sprzedaż.

str. 3

REMONTY

- WYKONUJEMY GŁADZIE I PODWIESZANE SUFITY
- MALUJEMY I MONTUJEMY ARMATURĘ, OKNA, DRZWI
- WYKONUJEMY INSTALACJE ELEKTRYCZNE CENTRALNEGO OGRZEWANIA, WODNE, GAZOWE I KANALIZACYJNE (POSIADAMY UPRAWNIENIA, WYSTAWIAMY PROTOKÓŁ Z PRÓBY SZCZELNOŚCI)
- UKŁADAMY KAFLE I PANELE
- WYLEWAMY POSADZKI

606 217 878

PRECYZYJA
I SOLIDNOŚĆ

WYNAJME POWIERZCHNIE BIUROWE

Lubin, Marii Skłodowskiej-Curie 70
Kontakt pod numerem tel. 604 976 915

Tu może być
TWOJA REKLAMA

ZADZWOŃ: 76/ 841 23 33

Najwięcej rozwiązań finansowych w jednym miejscu **fiolet**
Pomocny Dobre Kredyty

Zakup nieruchomości, remont, budowa, inne
Uznajemy wszelkie regularne dochody, także kontrakty i dochody zagraniczne
Okres kredytowania do 50 lat
Wiek kredytobiorcy do 80 lat

KREDYTY HIPOTECZNE

W ofercie również:
kredyty: gotówkowe, samochodowe, leasing
lokaty, produkty oszczędnościowe i inwestycyjne ubezpieczenia

FIOLET PDK SA, Oddział Lubin
ul. Piastowska 4/2
76/ 844 11 82, 693 170 653
ul. M. Skłodowskiej-Curie 9a
76/ 842 16 06
czynne 9:00 - 17:00

KUJĄ ŻELAZO PÓKI GORĄCE

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedia.pl



Nigdy nie jest tak dobrze, by nie mogło być lepiej – najwyraźniej z takiego założenia wychodzą miedziowicy z KGHM, którzy domagają się podwyżek dla wszystkich zatrudnionych w KGHM. Spółka w tym roku ma osiągnąć rekordowy w całej swej historii zysk. Zarząd szacuje, że koncern zarobi netto niemal cztery miliardy złotych. Analitycy są jeszcze większymi optymistami i spekulują, że kwota ta może być nawet nieco wyższa.

Pomimo zapewnień władz holdingu, że pracownicy zarobią rekordowo dużo, bo za rok pracy otrzymają pensję jak za półtora roku, związkowcy nie dają za wygraną. Od kilku lat bezskutecznie walczą bowiem o 300-złotową podwyżkę tak zwanych stawek osobistego zaszczerowania. Uważają, że nagrody z zysku – nawet te bardzo wysokie – nie są w stanie zrehabilitować pracowników skutków inflacji i wzrostu kosztów utrzymania.

Obie strony twardo obstają przy swoich stanowiskach. Zarząd nie chce ustąpić, bo uważa, że realny wzrost zarobków w spółce i tak jest bardzo wysoki. Z kolei związkowcy twierdzą, że kiedy, jeśli nie teraz, powinni walczyć o podwyżki. Ich zdaniem nagrody z zysku są tylko przyjemnym dodatkiem do niewygodnych pensji górników. Bo te, zgodnie z decyzją zarządu kierowanego przez Mirosława Krutina, zostały zamrożone. Zamiast podwyżek dla całej załogi, władze wolą premiować tylko tych najciężiej pracujących.

Związkowcy kują żelazo póki gorące i korzystają z koniunktury. Za chwilę czekają nas wybory samorządowe, a przed głosowaniem politycy są zwykle bardziej hojni wobec elektoratu. Załoga KGHM będzie miała znaczący wpływ na wybór przyszłych władz. A to może być kolejną przesłanką do realizacji postulatów związkowców.

Radny Lech Duławski po raz kolejny w sądzie

Już nie zabiega o rozgłos

Radny miejski Lech Duławski, który pisze prywatne akty oskarżenia przeciwko dziennikarzom, poskarżył się w ubiegły czwartek w sądzie, że obecny na sali rozpraw reporter negatywnie się o nim wypowiada iawnoskował o wyłączenie jawności procesu.

Sąd przychylił się do tego wniosku, choć przyznał, że tego nie rozumie.

terystyczny sobie sposób komentował procesy wytoczone dziennikarzom.

czelną TVL Odra. Sąd przesłuchał świadków – trzech radnych miejskich:



Fot. Jarosław Michalak

Wcześniej bowiem sam Duławski wnioskował o ujawnienie rozprawy!

Być może zmiana wiąże się z faktem, że jako oskarżyciel prywatny nie zabrał na ostatnią rozprawę ze sobą lubińskiej telewizji, w której dotąd w chara-

W czwartek, 9 września, Duławski spotkał się w sądzie z Mają Grohman, redaktor naczelną TVL Odra

W czwartek, 9 września, akurat Duławski spotkał się w sądzie z Mają Grohman, redaktor na-

Beatę Goldszajdt, Andrzeja Górczyńskiego i Sebastiana Chojckiego.

JOANNA MICHALAK

Miejsce jest dla każdego

Raj dla przedszkolaków i rodziców

80 procent dzieci mieszkających w gminie Lubin uczęszcza do przedszkola, a, jak zapewnia wójt Irena Rogowska, miejsce jest dla wszystkich. To ogromne osiągnięcie. W polskich miastach bowiem zazwyczaj miejsce w takich placówkach znajduje 41 procent maluchów w wieku od 3 do 5 lat, a w we wsiach 14 procent.

– Można powiedzieć, że pod tym względem wkroczyliśmy do Europy, bo są to wyniki iście europejskie – mówi wójt gminy Lubin Irena Rogowska.

W lubińskiej gminie funkcjonuje w sumie dziesięć placówek przedszkolnych. Dziewięć przedszkoli na wsiach i jedno w mieście, w Lubinie. To ostatnie to oddział placówki z Raszków.

– Gdy tworzyliśmy przedszkole w Lubinie, w urzędzie marszałkowskim, gdzie ubiegaliśmy się o dofinansowanie na to zadanie, pytano się, po co nam właściwie placówka w mieście. Uważali, że to niezwykle – mó-

wi Anna Marzec, kierownik referatu współpracy europejskiej, funduszy zewnętrznych i rozwoju wsi Urzędu Gminy Lubin. – Musieliśmy wyjaśnić, że miasto jest właściwie w środku naszej gminy, więc to dogodna lokalizacja. Ponadto wielu mieszkańców gminy pracuje w mieście. Łatwiej im więc zostawić dzieci w przedszkolu w Lubinie – dodaje.

Pomysł się sprawdził. Obecnie do tego oddziału uczęszcza 75 maluchów. Zatrudnienie znalazło tu 13 osób. Na adaptację pomieszczeń na to przedszkole udało się pozyskać prawie 170 tysięcy złotych.

W sumie w ostatnich latach gmina wydała na rozwój przedszkoli około 500 tysięcy złotych.

– Wszystkim dzieciom zapewniamy miejsca w przedszkolach, choć korzysta z nich obecnie 80 procent – podsumowuje wójt Rogowska.

W gminie mieszka teraz około 500 maluchów, więc 400 z nich chodzi do przedszkola.

MARTA CZACHÓRSKA

Platforma tworzy listy wyborcze

POWALCZY Z RACZYŃSKIM

Szef powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej, Marek Wojnarowski będzie się ubiegał o prezydenturę Lubina w nadchodzących wyborach samorządowych. Miejskowa rada partii oficjalnie zarekomendowała go na kandydata PO.

Decyzję tę musi jeszcze zatwierdzić zarząd wojewódzki – wyjaśnia eurodeputowany Piotr Borys i zarazem wiceszef Platformy na Dolnym Śląsku. Władze partii spotkają się 18 września i wówczas podadzą nazwiska kandydatów.

Jak przyznaje Marek Wojnarowski, wszystko wskazuje na to, że jego kandydatura uzyska akceptację dolnośląskich władz partii. Przypomnijmy, że PO brała pod uwagę również innych kandydatów. – Jak choćby nasze dwie panie z zarządu powiatu – nie ukrywa Piotr Borys.

Borys i Wojnarowski zapowiadają merytoryczną kampanię wyborczą. Z ich słów wynika, że będzie to walka skoncentrowana na program.

Obaj politycy nie wiedzą jeszcze, kto zostanie szefem kampanii w Lubinie. – Tak się akurat składa, że zawsze

o wszystkim decyduję – przyznaje Marek Wojnarowski, bagatelizując nieco rolę szefa sztabu.

– Mamy badania, z których wynika, że nasz kandydat ma szansę wejść do

morządów – dementują plotki o przedwyborczym sojuszu PO z TL.

Oprócz Roberta Raczyńskiego i Marka Wojnarowskiego o władzę w mieście mogą walczyć ponadto poseł Piotr Cybulski z PiS oraz radny miejski Roman Jasiński z Lewicy. Kto będzie reprezentował Te-

raz Lubin jeszcze nie wiadomo, choć sądząc po ostatniej reaktywacji



Fot. Marta Czachórska

Wojnarowski zapowiada merytoryczną kampanię wyborczą

drugiej tury – nie ukrywa eurodeputowany. – To będzie żywa, barwna i merytoryczna kampania – deklaruje.

Politycy przyznają, że swoje listy tworzy także Tadeusz Maćka. – Nie będziemy mieli wspólnego kandydata na prezydenta, tworzymy też osobne listy do sa-

katy nie będzie zaskoczenia, kiedy to jego nazwisko pojawi się na wyborczej karcie do głosowania.

Przypomnijmy, że termin wyborów samorządowych wciąż jest jeszcze nieznany. Wszystko wskazuje jednak na to, że głosowanie odbędzie się 21 listopada br.

JOANNA MICHALAK

Zbłąkany cudzoziemiec

Dopiero pracownik wrocławskiego konsulatu Korei Południowej był w stanie dogadać się ze swym rodakiem, który w nieznanym okolicznościach znalazł się pod lubińskim szpitalem. Cudzoziemcem błąkającym się pod lecznicą zainteresowali się jej pracownicy. – Szpital powiadomił nas, że pod placówką kręci się obcokrajowiec, z którym nie sposób się dogadać – relacjonuje starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik prasowy lubińskiej policji. – Kiedy okazało się, że jest Koreańczykiem, koleżanka zadzwoniła do ambasady tego kraju w Warszawie z prośbą o pomoc – dodaje.

Jak relacjonuje policjant, przedstawiciele dyplomacji wystali do Lubina swego przedstawiciela, który zaopiekował się zbłąkanym krajanem. Wcześniej MOPS zdążył nakarmić zdezorientowanego Azjata. Jan Pocięcha dodaje, że zdarzenie miało miejsce w wakacje.

Jedną z lokalnych gazet twierdzi, że obcokrajowiec przesadził z alkoholem. Zaprzecza temu rzecznik policji. – Nie był ani nietrzeźwy, ani poobijany – zapewnia. Dziennik podaje ponadto, że nieczego nieświadomego nieszczęślika porzucono w firmowej koszulce... Śląska Wrocław.

JOM

150 tysięcy dla straży

Na nowe mundury, obuwie, szorty, paliwo, a także przyrządy do przegladu i badań aparatów powietrznych – na to wydadzą pieniądze otrzymane od rady miejskiej lubińscy strażacy. Do dyspozycji mają dodatkowe 150 tysięcy złotych.

Lubińscy strażacy od lat wspierani są przez miasto. Zawsze w okolicach września, rada miejska debatuje nad stosowną uchwałą w sprawie udzielenia im pomocy finansowej.

– Te pieniądze były zaplanowane już w grudniu w budżecie miasta. Jest jednak taki przepis, że musi być druga, oddzielna uchwała – mówi komendant lubińskiej straży pożarnej, Henryk Duszeńko.

Strażacy wiedzieli więc już o dosyć dawno, jakiego dofinansowania mogą się spodziewać. Pieniądze będą mogli jednak wydać dopiero pod koniec września lub na początku października.

– Te pieniądze są nam potrzebne – komentuje komendant Duszeńko. – 100 tysięcy przeznaczone zostały na wydatki bieżące, czyli między innymi na zakup mundurów, paliwa czy oprogramowania, a 50 tysięcy na zakup przyrządów do konserwacji aparatów powietrznych – dodaje.

Dodatkowe pieniądze przydadzą się tym bardziej, że strażacy ze względu na powódź, mieli więcej pracy. Brał udział w akcjach w Bogatyni i Ścinawie, dlatego ich odzież, obuwie oraz sprzęt mocno się zużyły.

W zeszłym roku strażacy otrzymali od miasta więcej pieniędzy – 400 tysięcy złotych. Jednak wtedy mieli duży wydatek – zakup wielkiego samochodu gaśniczego marki Mercedes.

Obecnie straż pożarna jest dość dobrze wyposażona. Czekają tylko na rozbudowę komendy. Ze starego budynku zostały tylko ściany. W środku wszystko już zostało odnowione.

MRT

■ Są gigantyczne zyski, będą i sowite nagrody

KASA GRA

Pracownicy Polskiej Miedzi mogą planować kolejne wydatki. Rekordowe wyniki spółki przełożą się na zarobki załogi. Na konta górników wpłynęła kolejna zaliczka nagrody z zysku.

Zarząd spółki podjął decyzję o wypłacie wyrównania zaliczki nagrody za zysk 2010 roku. Wypłata, która wynosi 5 proc. półrocznych zarobków, nastąpiła 15 września i stanowi około 1/3 miesięcznej pensji – czytamy w komunikacie nadesłanym przez biuro prasowe KGHM.

Przypomnijmy, że w ubiegłym tygodniu władze koncernu poniosły prognozę tegorocznych zysków. Dla załogi oznacza to wzrost odpisu na nagrodę roczną za 2010 rok. Odpis ten wzrośnie z 19 do 24 proc., stąd pracownicy spółki otrzymają maksymalną z możliwych nagród, wynikającą z zapisów zakładowego układu zbiorowego pracy.

– Mamy jeden z najkorzystniejszych w kraju systemów premiowania pracowników za dobre wyniki

finansowe spółki, wynegocjowany przed trzema laty ze związkami zawodowymi – przyznaje Herbert Wirth. – Jeżeli KGHM wypracowuje wysoki zysk, to proporcjonalnie wzrasta wysokość nagrody dla załogi. Za ten rok będzie ona rekordowa i wyniesie 24 proc. rocznych zarobków – dodaje prezes.

Po publikacji wyników za pierwsze półrocze, Polska Miedź wypłaciła w sierpniu pierwszą zaliczkową ratę nagrody za tegoroczny zysk. Zaliczka wyniosła 10,5 proc. wynagrodzeń za pierwsze półrocze 2010 roku, co w praktyce stanowiło 2/3 miesięcznej pensji.

JOANNA
MICHALAI



Wypłata, która wynosi 5 proc. półrocznych zarobków, nastąpiła 15 września i stanowi około 1/3 miesięcznej pensji

Fot. sac.hu

Nagrody nagrodami, a co z podwyżkami?

Takie pytanie zadają liderzy większości organizacji związkowych, działających w KGHM. Najgłośniejsze o podwyżkę zamrożonych trzy lata temu płac upominają się liderzy dwóch największych – ZZPPM i miedzianej Solidarności.

Szefowie związków – podobnie jak załoga, którą reprezentują – nie ukrywają, że cieszą się ich rekordowymi wynikami, jakie osiąga spółka w tym roku. Zadowoleni są także ze zmian w zakładowym układzie zbiorowym pracy, który od 2007 roku daje pracownikom możliwość otrzymywania nagród adekwatnych do zysków osiągniętych przez koncern. Kwestią sporną wciąż jednak pozostają podwyżki płac. Związkowcy od trzech lat bezskutecznie walczą o to, by stawki osobistego zaszczerowania wzrosły o 300 zł. Władze spółki kategorycznie się temu sprzeciwiają i wskazują, że w tym roku realny wzrost wynagrodzeń wynosi aż 8 procent, a za sprawą nagród z zysku załoga otrzymała w sumie 18 pensji.

JOM

■ Uhonorowali, po raz kolejny, prezydenta, który zginął w katastrofie lotniczej

Kaczyńskiego zamiast Niepodległości

Jeden głos przeważał – część ulicy Niepodległości, od skrzyżowania z Marii Skłodowskiej-Curie do Hutniczej, będzie teraz nosić imię Lecha Kaczyńskiego. Radni miejscy po raz kolejny podeszli do głosowania nad zmianą nazwy jednej z głównych dróg Lubina.

Choć emocje już opadły i większość deklarowała, że pomysł przesłał im się podobać, dziewięciu radnych podniosło rękę za nadaniem nowego imienia. Przeciwno było ośmiu, a dwóch wstrzymało się od głosu.

– Myślę, że nasza rada miejska zrobiła już wiele, aby oddać cześć zmarłemu w katastrofie w Smoleńsku. Zmiana nazwy ulicy jest niepotrzebna – stwierdził radny Kamil Wojnarowski.

Rajcy miejscy od kwietnia, kiedy doszło do katastrofy, zdążyli już uhonorować zmarłego prezydenta Lecha Kaczyńskiego honorowym

obywatelstwem Lubina oraz proponując wmurowanie tablicy pamiątkowej w murze Wzgórza Zamkowego.

Pomysł, aby imieniem prezydenta, który zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem, nazwać część ulicy Niepodległości, był co prawda pierwszym, jaki się pojawił wśród radnych, ale nie miał szczęścia. Temat ten powracał na sesję kilka razy, aż jego inicjator, radny Zbigniew Leszko, poprosił o przesunięcie głosowania w tej sprawie na wrzesień.

Na ostatniej sesji wydawało się, że projekt przepadnie. – Myślę, że jeszcze trzy miesiące temu wynik głosowania byłby inny. Dziś nie grają już emocje – powiedział przed



Fot. Marta Czachórska

Rajcy miejscy od kwietnia, kiedy doszło do katastrofy, zdążyli już uhonorować zmarłego prezydenta Lecha Kaczyńskiego honorowym obywatelstwem Lubina oraz proponując wmurowanie tablicy pamiątkowej w murze Wzgórza Zamkowego

głosowaniem radny Sebastian Chojecki.

I rzeczywiście radni raczej negatywnie wypowiadali się o propozycji. Nawet Lech Duławski był przeciwko zmianie nazwy części Niepodległości na Lecha Kaczyńskiego, choć z zupełnie innych powodów niż pozostali radni.

– Uważam, że powinniśmy wybrać jakąś ważniejszą ulicę, a nie taką nie-

znaczącą, gdzie nikt nie mieszka – powiedział.

Po takiej dyskusji, wynik głosowania był więc zaskoczeniem – przeważał jeden głos na korzyść zmiany. Teraz mamy więc w Lubinie ulicę Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

MARTA CZACHÓRSKA

■ Po kilku nieudanych próbach wreszcie się udało

Lubin ma hejnał

Lubin ma swój własny hejnał. Po wyremontowaniu Ratusza, codziennie w południe melodia będzie rozbrzmiewała z jego wieży. Radni zaakceptowali pomysł i kompozycję Krzysztofa Figurskiego, lubinianina, który podarował miastu utwór.

– Dwa lata temu znajomi zaproponowali mi, bym skomponował hejnał Lubina – wyjaśnia Krzysztof Figurski, kompozytor, absolwent Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

Lubinianin pomyślał, że to wcale niegłupi pomysł i zabrał się do pracy. – Stworzyłem wiele wersji, ale tę ostatecznie postanowiłem przedstawić radzie miasta – dodaje Figurski.

Po kilku nieudanych próbach zaprezentowania kompozycji radnym miejskim, w ubiegłym wtorek, 7 września, wreszcie się udało. Radni za jednym wyjątkiem zagłosowali za hejnałem skomponowanym przez Figurskiego.

Przed głosowaniem wywiązała się gorąca dyskusja. Radny Franciszek Wojtyczka stwierdził, że nie dano mu szansy, aby

wysłuchać kompozycji, a być może miałby jakieś sugestie odnośnie melodii.

– Dobrze, że radni emocjonalnie podeszli do hejnału – stwierdza jego autor. – Cieszę się, że ostatecznie hejnał przeszedł – dodał.

Kompozytor nie chciał za melodię żadnych pieniędzy. – To mój dar dla miasta – powiedział zapytany przez radnych o korzyści. – Komponując go czerpałem z historii miasta i hejnału w ogóle. Chciałem też, aby nie był draż-



Fot. Marta Czachórska

– To mój dar dla miasta – powiedział zapytany przez radnych o korzyści kompozytor hejnału Krzysztof Figurski

liwy dla mieszkańców w Rynku ludzi.

Hejnału można posłuchać na YouTube: www.youtube.com/watch?v=ErPT07m-1Y0.

MARTA CZACHÓRSKA

Oświadczenie

Przepraszam za niefortunne zdanie, użyte w tekście „Niekończący się proces o mobbing”, zamieszczonym 5 sierpnia 2010 r. W wyniku nieporozumienia błędnie przypisałam słowa pełnomocnika pokrzywdzonych, jako żądania adresowane do obrońcy oskarżonej. W rzeczywistości podana kwota 3320 zł to koszty pełnomocnika pokrzywdzonych, który ponadto obliczył, że proces był odraczany 47 razy i nie, jak zasugerowałam, za sprawą obrońcy oskarżonej, ale z powodu wielu różnych okoliczności. Przepraszam obrońcę oskarżonej za zamieszczenie błędnych informacji i pragnę wyrazić ubolewanie z powodu niewłaściwej interpretacji wypowiedzi strony przeciwnej.

MARIOLA SAMOTICHA



TEB Edukacja

szkoły policealne

promocja do 5
wpisowe
2010 zł



zawody z perspektywą

- Technik farmaceutyczny
- Technik masażysta
- Asystentka stomatologiczna
- Technik usług kosmetycznych
- ... i inne atrakcyjne kierunki



nauka
za DARMO!

- Administracja i finanse
- Technik BHP
- Transport międzynarodowy

zawsze w dobrym kierunku www.teb.pl

LUBIN, al. Niepodległości 31, tel. (76) 841 50 60

DNI OTWARTE KREDYTÓW MIESZKANIOWYCH

Zapraszamy
18 września 2010 r.

1,7% MARŻY
0% PROWIZJI

OFERTA
SPECJALNA!

LUBIN
ul. Bankowa 16a
(76) 840 48 21
840 48 36

BANK PEKAO SA

Member of UniCredit Group

Przez okres 10 dni od dnia otwarcia kredytów, w dniach 18-19 września 2010 r. w ramach programu "Bank na wesele", kredytodawca oferował klientom Banku Pekao S.A. specjalną ofertę kredytową. Szczegóły oferty dostępne na stronie internetowej Banku Pekao S.A. lub w oddziałach Banku Pekao S.A. w Lubinie. Oferta dotyczy kredytów mieszkaniowych w wysokości do 150 000 zł, z oprocentowaniem na poziomie 1,7% w skali roku, z prowizją 0%. Oferta jest skierowana do klientów Banku Pekao S.A. w Lubinie, którzy posiadają konto oszczędnościowe w Banku Pekao S.A. w Lubinie. Oferta jest skierowana do klientów Banku Pekao S.A. w Lubinie, którzy posiadają konto oszczędnościowe w Banku Pekao S.A. w Lubinie. Oferta jest skierowana do klientów Banku Pekao S.A. w Lubinie, którzy posiadają konto oszczędnościowe w Banku Pekao S.A. w Lubinie.

Tu może być
TWOJA REKLAMA

ZADZWOŃ: 76/ 841 23 33

ORGANIZACJA
WESELA

Zorganizujemy jeden z najważniejszych
dni Twojego życia

Kompleksowa obsługa w zakresie:

- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

Kontakt pod numerami:

722 144 836

80zł
od osoby

Centrum
Innowacji
Audiovizualnych

HELIOS
CENTRUM FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY OD 17/09/2010 – 23/09/2010

PRZEDPREMIERY:

KARATE KID – OD LAT 7, PROD. USA – 11.00*, 17.15* seanse tylko w dniach 18-19/09/2010,
STREETDANCE 3D – OD LAT 12, PROD. W. BRYTANIA – 00.01* seanse odbędą się w nocy z 23/24/09/2010,

PREMIERY:

BIAŁA I STRZAŁA PODBUJAJĄ KOSMOS – B.O., PROD. USA – 10.45, 12.45, 14.45, 16.45, 18.45...

M

RESIDENT EVIL: AFTERLIFE – OD LAT 15, PROD. USA – 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30*...

3D

JAK UKRAŚĆ KSIĘŻYC – B.Q., PROD. USA – *w dniu 23.09 seanse odbędą się o godz. 22.15 – 9.30, 11.30...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

TAK TO SIĘ TERAZ ROBI – OD LAT 12, PROD. USA – 19.15...

SALT – OD LAT 15, PROD. USA – 10.45, 13.00, 15.15, 17.30*, 19.45**, 22.00**...

*w dniach 18-19.09 seanse nie odbędą się **w dniach 18-19.09 seanse odbędą się o godz. 20.00 oraz 22.15

ŚWIĘTY INTERES – OD LAT 12, PROD. POLSKA – 17.00...

NIEZNISZCZALNI – OD LAT 15, PROD. USA – 21.30...

INCEPCJA – OD LAT 15, PROD. USA/W. BRYTANIA – 20.30...

MARMADUKE – OD LAT 7, PROD. USA – 11.30*, 13.30, 15.15...

*w dniach 18-19.09 seanse nie odbędą się

OSTATNI WŁADCA WIATRU – OD LAT 12, PROD. USA – 11.45, 14.00, 16.15, 18.30, 20.45...

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20 59-300 Lubin; rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl

rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97; biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91

MEBLE STYLLOWE

A N T Y K I



LUBIN, ul. KILIŃSKIEGO 11 (były salon Seata), tel. 507 49 22 79, Pn-Pt 13-18, So 12-14



**BNP PARIBAS
FORTIS**

Bank zmieniającego się świata



Zrealizuj swój plan

z kredytem
gotówkowym **9,9%**

- atrakcyjne oprocentowanie
- 0% prowizji
- do 5 lat kredytowania

Lubin

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 45a, tel. (76) 746 68 97

Zapraszamy do naszych oddziałów

ul. Księcia Ludwika I nr 3, tel. (76) 746 68 17

RRSO dla kredytu w wys. 10 000 zł, udzielanego na 60 miesięcy, oprocentowanego nominalnie 9,9% - na dzień 06.09.2010 wynosi 10,36%. BNP Paribas Fortis jest marką, pod którą Fortis Bank Polska Sp. z o.o. należący do grupy kapitałowej BNP Paribas, oferuje swoje produkty i usługi.

www.bnpparibasfortis.pl



**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**

**Zapraszamy do korzystania
z basenu "USTRONIE" oraz najnowocześniejszego
basenu "CENTRUM 7" w mieście!**



- sześciotorowa niecka o długości 25 m
- trzy sauny: fińska, turecka i na podczerwień
- mini plaża solarna
- możliwość wykupienia torów dla klientów indywidualnych i dla firm

**BASEN CENTRUM 7 przy Zespole Szkół Sportowych,
ul. Sybiraków 11 tel. (76) 746 56 10**

Dostępne terminy na stronie www.osirlubin.pl

**ZAPRASZAMY
również na**



■ Lider miedziowej Solidarności ma obawy, co to kontraktu w sprawie poszukiwań miedzi w Saksonii

ŚLEDZCY ODMAWIAJĄ CZYCZERSKIEMU

Legnicka prokuratura zdecydowała o odmowie wszczęcia śledztwa dotyczącego niemieckiej inwestycji KGHM. Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez zarząd koncernu złożył członek rady nadzorczej spółki, Józef Czczerński.

Lider miedziowej Solidarności i zarazem członek nadzoru z wyboru założyciel ma obawy, co to kontraktu w sprawie poszukiwań miedzi w Saksonii. Chodzi o zaangażowanie niemieckiego partnera, który nie ponosi finansowego ryzyka, ale ma gwarancję, że w razie sukcesu badawczego będzie otrzymywał istotną część profitów z tego przedsięwzięcia.

Według Józefa Czczerńskiego, podpisanie takiej umowy z niemieckim partnerem jest nieracjonalne, a prezes, godząc się na takie warunki kontraktu, działał na niekorzyść miedziowej spółki. Z materiałów otrzymanych przez prokuraturę miało wynikać, że Herbert Wirth celowo zataił przed radą nadzorczą fakt, że Niemcy nie będą finansować przedsięwzięcia, a koszty związane z pracami badawczymi ma pokrywać wyłącznie KGHM.



Według Józefa Czczerńskiego, podpisanie takiej umowy z niemieckim partnerem jest nieracjonalne, a prezes, godząc się na takie warunki kontraktu, działał na niekorzyść miedziowej spółki

Po analizie materiałów brak jest dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa przez członków zarządu KGHM – tłumaczy Joanna Sławińska-Dylewicz, rzecznik prasowy

Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Decyzje zarządu są zgodne ze strategią spółki i w sensie formalnoprawnym nie zawierają uchybień – dodaje.

Prokuratura podkreśla, że podejrzenia Józefa Czczerńskiego na dziś nie mają oparcia w dowodach. Ich charakter jest wyłącznie hipotetyczny, co nie oznacza, że w momencie pojawienia się nowych okoliczności prokuratura nie zbada sprawy w procesowy sposób, czyli zdecyduje się na wszczęcie śledztwa.

Z obszernego uzasadnienia odmowy wszczęcia postępowania wynika, że rolę prokuratury nie jest ocena ryzyka gospodarczego, ponieważ poszukiwania złóż bogatych w metale wcale nie muszą zakończyć się fiaskiem. Teoretycznie mogą przynieść sukces i wymierne korzyści dla KGHM i jego niemieckiego partnera.

Decyzja prokuratury, podjęta 10 września br., jest nieprawomocna. Józefowi Czczerkiemu przysługuje odwołanie do sądu.

JOANNA MICHALAK

■ Niespodziewane dofinansowanie z Unii Europejskiej

Ekstrakasa w budżecie

3,3 mln złotych niespodziewanie trafiło na konto gminy Lubin. Pieniądze te, przekazane przez dolnośląski Urząd Marszałkowski, to zwrot większości kosztów, jakie poniosła gmina budując salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej w Szklarach Górnych w 2008 roku. Zwrotne pieniądze wykorzystane zostaną na budowę infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w kilku wsiach.

– Jesteśmy gminą, której trudno pozyskać dofinansowanie, bo mamy duży dochód na jednego mieszkańca, a także nie mamy bezrobocia strukturalnego – komentuje wójt gminy Lubin Irena Rogowska.

Wniosek o dofinansowanie z Unii Europejskiej na budowę sali gimnastycznej i adaptację starego budynku szkoły w Szklarach Górnych gmina złożyła wtedy, gdy rozpoczynała inwestycję, czyli w 2008 roku. Choć został on zaopiniowany

pozytywnie, trafił do poczekalni, bo pieniądze przekazano gminom uboższym niż lubuskie, a z równie dobrze przygotowanymi projektami. Gmina wykonała więc inwestycję za własne pieniądze.

W tym roku rozpoczynamy prace. Środki chcemy wykorzystać jeszcze w tym roku. Mi-



– Radni na sesji zgodzili się przeznaczyć te 3,3 mln zł na rozbudowę kanalizacji w gminie. Już rozpoczynamy prace. Środki chcemy wykorzystać jeszcze w tym roku – mówi wójt Irena Rogowska

mo że gmina Lubin uważana jest za gminę bogatą, udało jej się pozyskać w ciągu ostatnich kilku lat, od 2008 do 2010, przeszło 8,3 mln zł różnych dotacji z Unii Europejskiej. Dzięki tym pieniądżom zrealizowano 10 zadań o wartości 12,6 mln zł. Między innymi rozpoczęto budowę świetlicy w Goli, program przeciwdziałający wykluczeniu cyfrowemu w gminie, a także utworzono oddział zamiejscowy przedszkola w Raszówce.

Oprócz tego w tym samym czasie pozyskano ze środków krajowych ponad 2,3 mln zł na 24 projekty warte 7,2 mln zł.

MARTA CZACHÓRSKA

■ Radni dali zielone światło, reszta zależy od ministra finansów

Kasyno zastąpi salon gier

Albo w Lubinie powstanie kasyno, takie z prawdziwego zdarzenia z krupierami, Black Jackiem i ruletką, albo w 2013 roku zniknie z naszego miasta całkowicie salon gier, który obecnie znajduje się przy ulicy Armii Krajowej.

Firma, która prowadzi salon, ubiega się o ostatnią dostępną w województwie dolnośląskim koncesję na kasyno. Nie ma innego wyjścia.

Według nowelizacji ustawy, salony gier mogą działać w Polsce tylko do czasu, gdy wygaśnie im koncesja. Potem mogą przekształcić się w kasyna,

trzy. Na pozostałe miejscowości przypada więc jedna koncesja i właśnie ona jest obecnie do wykorzystania – wyjaśnia Filip Kaczmarski z firmy ZPR, która prowadzi w Lubinie wspomniany salon gier.

O tym czy w Lubinie powstanie kasyno, zdecyduje teraz minister finan-

Ins, mówiąc, że ludziom trzeba dać swobodę. – Dajmy szansę, lepiej żeby ludzie trafiali tam pod pełną kontrolą. Być może otwarcie tego kasyna pozwoli na wyeliminowanie maszyn gry z różnych punktów na naszym terenie, gdzie grają dzieci – powiedział radny Krzysztof Olszowski.

Głosy za przeważały. Teraz wniosek o koncesję firma ZPR złoży w odpowiednim ministerstwie. Jeśli uda się ją pozyskać, czym kasyno będzie się różniło od istniejącego obecnie salonu gry? – Przede wszystkim będzie rejestracja gości – mówi Filip Kaczmarski.

Ponadto zwiększy się liczba zatrudnionych tam osób oraz powierzchnia lokalu, choć będzie on się znajdował w tym samym miejscu. Obecnie w salonie pracuje jedenaście osób, w tym tylko jedna spoza Lubina. Jeśli udałoby się utworzyć kasyno, pracę znalazłoby w nim kolejnych 17 lub 20 osób.

– Mamy sygnały, że z innych miast też wpłyną wnioski o koncesję na kasyno. Na pewno z Wałbrzycha – dodaje Kaczmarski. – Większości salonów gier koncesja wygaśnie do 2012 roku. I jeśli nie zmienią się ponownie przepisy, w Polsce pozostaną 54 kasyna. Będziemy więc mieć turystykę kasynową.

MARTA CZACHÓRSKA



– Do wykorzystania jest jedna koncesja – wyjaśnia Filip Kaczmarski z firmy ZPR, która prowadzi w Lubinie salon gier

albo zostaną zlikwidowane. Salon gier w Lubinie z ulicy Armii Krajowej ma koncesję do 2013 roku. Dlatego firma, która je prowadzi, postanowiła spróbować przekształcić je w kasyno. Nie jest to jednak wcale takie łatwe.

– Ze względu na wielkość, w województwie dolnośląskim mogą być tylko cztery kasyna. We Wrocławiu są

sów. Na ostatniej sesji pozytywnie zaopiniowali miejsce jego lokalizacji radni miejscy. Choć jak zwykle głosy były podzielone. Jedni byli przeciwko. – Wszystko jest marketingowo zamierzone, są tu bogaci ludzie i spodziewać się dużych zysków. Bardzo dużo ludzi uzależnia się od hazardu – stwierdziła radna Elżbieta Palej.

reklama

Profesjonalne Przygotowanie Wesel

strojenie sali, stołów, oprawa weselna
Wszystko na styl nowoczesny
wręcz ponadczasowy!

Coś wyjątkowego i pięknego
na ten jedyny dzień
w Twoim życiu!

☎ 669 241 130

Samochód osobowy nie wytrzymał zderzenia z cysterną

ZMARŁ KIEROWCA MAZDY

Nie żyje 23-letni kierowca jasnoniebieskiej mazdy 323. Mieszkaniec Lubina zmarł w szpitalu. We wtorek, 7 września, około godz. 8 zderzył się czołowo z cysterną marki DAF. Jechał od strony miasta.

Do tragedii doszło na krajowej trójce. Nie daleko wyjazd z Lubina do Chrośnika. Nie wiadomo, co było przyczyną wypadku. Tir, którego kierowcy nic się nie stało, jechał od strony Legnicy. Ma płockie tablice rejestracyjne.

Na drodze utworzyły się gigantyczne korki. Przejazd został udrożniony około godz. 13. Przez ten czas ruch odbywał się wahadłowo.

JOANNA MICHALAK



Do tragedii doszło na krajowej trójce

Fot. Magda Barmann

Nie wiadomo, kto zdecyduje, czy kursanci zatrzymanego Marka W. stracą prawo jazdy

Kierowcy mogą spać spokojnie

Wygłada na to, że nie stracą prawa jazdy kierowcy, którzy robili kurs w legnickiej szkole, kierowanej przez Marka K. Instruktor nie posiadał wymaganych uprawnień. Prokuratura i legnicki urząd miasta odbijają piłęczkę, wskazując, że sprawę jego kursantów powinna rozstrzygnąć druga z instytucji.

W legnickiej szkole Marka K. na kierowców szkolono się też wielu lubinian. Teraz zastanawiają się, czy uzyskane w ten sposób prawo jazdy nie staci ważności. Wiele wskazuje na to, że kierowcy mogą spać spokojnie.

tuaż, bo równie dobrze może zająć się tym prokuratura.

44-letni instruktor Marek W. w grudniu 2009 roku został zatrzymany przez legnicką policję. Prowadził samochód oznakowany jako „nauka jazdy” pod wpływem alkoholu. Jak się okazało nie miał też prawa jazdy, które zostało mu zatrzymane w 2006 roku. Sądowo zabroniono mu też kierowania wszelkimi pojazdami na trzy lata.

Dalsze postępowanie wykazało też, że Marek W. prowadził zajęcia praktyczne i teoretyczne w szkole nauki jazdy, pomimo skreślenia go w 2008 roku



W legnickiej szkole Marka K. na kierowców szkolono się też wielu lubinian

Prokuratura, która zakończyła już w tej sprawie postępowanie, jest zdania, że sprawę powinien rozstrzygnąć urząd miasta, który zajmuje się wydawaniem dokumentów.

Magistrat nie ukrywa, że nie wie, czy będzie w ogóle analizował sy-

z ewidencji instruktorów. W związku z tym wystawiał poświadczające nieprawdę zaświadczenia dla kursantów. Dokumenty o ukończeniu teoretycznego lub praktycznego egzaminu odebrało łącznie ponad 500 kursantów.

MARIOLA SAMOTICHA

Na widok policjantów porzucił niesione przedmioty i zaczął uciekać

Altankowy złodziej

Dwudziestoletni lubinianin dokonał blisko dwudziestu kradzieży. Na miejsce działania wybrał ogródki działkowe.

Włamywał się do altan i wynosił co cenniejsze rzeczy, jakie w nich znalazł, czyli między innymi kosiarzki, narzędzia, mikrofalówki. Ostatnia kradzież się nie udała. Gdy wracał z łupem, spotkał policjantów.

Nic by się nie stało, gdyby nie rzucił swojego łupu i nie zaczął uciekać.

– 8 września po godz. 23 policjanci z samodzielnego pododdziału prewencji w Legnicy pełniący służbę na terenie Lub-

na udali się na teren garaży w pobliżu osiedla Przylesie, aby dokonać ich kontroli. Funkcjonariusze zauważyli mężczyznę noszącego skrzynkę narzędziową, elektronarzędzia i inne przedmioty. Na widok policjantów panowie porzucili niesione przedmioty i zaczęli uciekać – relacjonuje starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Stróża prawa złapał jednego z uciekających mężczyzn. Był to właśnie

20-letni lubinianin. Okazało się, że to co niósł z kolegą ukradł i że nie była to jego pierwsza kradzież.

– Policjanci pracujący nad tą sprawą udowodnili mu blisko dwadzieścia kradzieży z włamaniem do altan – dodaje starszy aspirant Pocięcha. – Teraz funkcjonariusze szczegółowo wyjaśniają okoliczności całego zdarzenia oraz nie wykluczają kolejnych zatrzymań w tej sprawie.

MARTA CZACHÓRSKA

Wyhodował trzymetrowe krzewy o ponad półtorametrowej średnicy

Troskliwy botanik i kłopoty z policją

Na niemal 200 tys. zł policja szacuje czarnorynkową wartość 8 kg marihuany. Tyle bowiem narkotyków można było wyprodukować ze zlikwidowanej właśnie plantacji konopi indyjskich.

Rośliny hodowane były w przydomowej szklarni w jednej z podlubińskich miejscowości. Trzymetrowe krzewy o ponad półtorametrowej średnicy miały doskonałe warunki do wzrostu. Były bowiem odpowiednio nagrzewane i nawadniane.

– Policjanci z wydziału do walki z przestępczością narkotykową zatrzymali 29-letniego mężczyznę – informuje starszy aspirant Jan Pocięcha z lubińskiej komendy. – Sprawdzają także, gdzie miały trafić uzyskane środki odurzające – dodaje.



Rośliny hodowane były w przydomowej szklarni w jednej z podlubińskich miejscowości

Za nielegalną uprawę konopi grozi kara do 3, a gdy przedmiotem przestępstwa jest uprawa mo-

gąca dostarczyć znaczną ilość narkotyków, nawet do 8 lat więzienia.

JOANNA MICHALAK

Wandale nie próżnowali

Najprawdopodobniej byli nietrzeźwi wandal, którzy w nocy z soboty na niedzielę nadmiar energii wyładowali na barze Neptun przy ul. Łukasiewicza w Lubinie. Chuliganów poszukuje policja.

– Nieznani, jak dotąd sprawcy wybili w lokalu szyby, porzobili doniczki ogrodowe i uszkodzili roletę w drzwiach – wylicza oficer dyżurny lubińskiej policji.

Krewcy dewastatorzy uszkodzili ponadto część betonowego ogrodzenia. W chwili zdarzenia lokal był już nieczynny.

JOM

Pożar w centrum

Fragment dachu poniemieckiej kamienicy przy ul. Odrodzenia w Lubinie spłonął w piątkowe popołudnie. Prawdopodobna przyczyna to zaprószenie ognia przez ekipę prowadzącą remont budynku.

– Pożar nie był groźny, ale dość trudny do zlokalizowania – relacjonuje oficer dyżurny straży pożarnej. – W kamienicy mieszczą się biura i mieszkania, ale nikomu nic się nie stało – dodaje.

Z żywiołem walczyły trzy zastępy strażaków. Straty oceniono na około 7 tysięcy złotych.

JOM

Wypadek na pasach

Prosto na stół operacyjny trafił 54-letni lubinianin, którego sobotniej nocy potrafił seat cordoba. Mężczyzna ma potamane obie nogi i wieloodłamowe złamanie ręki. Poszkodowany przechodził przez zebra na krajowej trójce w pobliżu osiedla Staszica. Do wypadku doszło na przejściu prowadzącym do ogródków działkowych, około 100 metrów od wiaduktu.

Kierowca, 24-letni lubinianin, był trzeźwy. – Ze względu na nocną porę, bo informację o zdarzeniu otrzymaliśmy o godzinie 22.14, samochód został odwieziony na parking i zabezpieczony do badań – informuje oficer dyżurny lubińskiej policji. W jakim stanie był pieszy, tego jeszcze nie wiadomo. Pokrzywdzonemu pobrano krew do badań.

JOM

Dostawczak spłonął

Fiat ducato, zaparkowany przy ul. Krupińskiego w Lubinie, stanął w ogniu. – Prawdopodobna przyczyna nocnego pożaru to zwarcie instalacji elektrycznej – informuje oficer dyżurny lubińskiej policji. Ogień, który wybuchł około godz. 22.20, strawił kabinę i częściowo przedział bagażowy. Pożarnicy ocenili straty na około 9 tys. zł. W gaszeniu pożaru brała udział jedna jednostka straży pożarnej.

JOM

MISJA SKNERA

VIERA Link

Tuner DVB-T MPEG4

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
OSIĄGNIĘTY!

VIERA
DVB-T
HDMI
HIGH-DEFINITION MULTIMEDIA INTERFACE

1199,-

Panasonic TELEWIZOR LCD 32"
TX-L 32C20E

Format obrazu 16:9, rozdzielczość 1366 x 768 pikseli,
wbudowany tuner DVB-T (MPEG4), panel LCD
IPS-alpha, kontrast 20000:1, kąty oglądania
178/178 stopni, VIERA Link, blokada
rodzicielska, wejścia/wyjścia: HDMI x2,
SCART x2, komponent, CI, nr art. 1103708

**GWARANCJA
PLUS**
za 220 zł

DZIĘKUJEMY NASZYM KLIENTOM!

LUBIN

www.saturnpolska.com
CUPRUM ARENA • Generała Władysława Sikorskiego 20
Telefon 076 84 85 100 Telefax 076 84 85 109

Poniedziałek - Czwartek
Piątek - Sobota
Niedziela

10:00 - 21:00
10:00 - 22:00
10:00 - 21:00



SATURN

ŻER DLA SKNER!

festyn RODZINNY

z okazji XX-lecia
Samorządu
Terytorialnego

• 18 września sobota •

17.00 The Returners
17.30 Eldo
19.00 Mesajah
& Natural Dread Killaz
20.30 TSA
22.00 IRA

imprezy towarzyszące:

sobota, godz. 15.00
• FrontStyl Festiwal
(breakdance, hip hop, jazz, dance hall,
„zośka”, tricki)
niedziela, godz. 15.00
• Występy Grup
Młodzieżowych i Dziecięcych
ponadto:
• Kacik Rozrywki dla Dzieci
(eurobungee, dmuchańce, samochody itp.)
• Wesołe Miasteczko



18-19
września
błonia

• 19 września niedziela •

17.00 Evolution
18.15 Shazza
20.00 Ryszard
Rynkowski

Codziennie do wygrania:

• bilety do Kina MUZA • karnety na kręgielnię i bowling
• bilety na basen Centrum 7 i Ustronie

organizatorzy:



sponsorzy i partnerzy:



patroni medialni:



Centrum Kultury „Muza” w Lubinie proponuje:

59-300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66 w godz. 15.00 – 20.00, www.ck.muza.pl

polski dzień bluesa

III Edycja Lubin

CK „Muza” – Klub „Pod Muzami”
17 września 2010 r., godz. 18.30
wstęp: 15 zł (w dniu koncertu 20 zł)

The Mohers Band

Midnight Blues

Blue Machine

Romek Puchowski

Misztław Sniekta

MAMO TATO

ZABIERZCIE MNIE NA TEATRZYK!

26 września

ALICJA

W KRAINIE CZARÓW

26 września > godz. 16.00 Mamo, tato zabierzcie mnie na teatrzyk! – „Alicja w Krainie Czarów”
– spektakl dla dzieci w wykonaniu Teatru Lalki i Aktora w Wałbrzychu
duża sala, bilety 9 zł (ulgowy), 15 zł (normalny), promocja: bilet za 1 zł (dla dziecka do 10 lat z biletem opiekuna)

CETI

24 września > godz. 20.00
Grzegorz Kupczyk & CETI
(rock metal) - koncert

Klub „Pod Muzami”, bilety 25 zł
(w dniu koncertu 35 zł)

■ Szuka miejsca na miejskim cmentarzu

Chce się pochować na Niemce

Lubinianka, chcąc zabezpieczyć sobie przyszłość, wpadła na nietypowy pomysł. Wyszukuje stare niemieckie groby i próbuje pozbyć się z nich zwłok. A wszystko po to, by móc się pochować w którejś z mogił. W tej sprawie pisze nawet skargi do rady miejskiej

Sprawa ciągnie się od wielu lat. – Co najmniej od czterech lat pani Helena wyszukuje niemieckie groby, które chciałaby wykupić dla siebie – potwierdza Artur Tórz, dyrektor lubińskiego cmentarza komunalnego.

Tym razem pani Helena, jako cel upatrzyła sobie miejsce spoczynku Niemki, która zmarła w 1958 roku. Dwukrotnie zwracała się do dyrekcji cmentarza o możliwość jego wykupienia.

Ponieważ otrzymała odmowę, napisała skargę do władz miasta. Odpowiedź dostała nie tylko na piśmie, ale też osobiście rozmawiała z urzędnikami. Podczas specjalnego spotkania z przedstawicielami magistratu i dyrektorem cmentarza, tłumaczono jej, że niema możliwości wykupu tego miejsca.

Pani Helena szukała jednak pomocy dalej, tym ra-



Jak tłumaczy dyrektor cmentarza, przepisy wyraźnie regulują możliwość wykupu miejsca na cmentarzu

zem u rady miejskiej. Rajcy skargę także odrzucili, uznając ją za bezzasadną.

Jak tłumaczy dyrektor cmentarza, przepisy wyraźnie regulują moż-

liwość wykupu miejsca na cmentarzu. – Co prawda w tym samym miejscu już po 20 latach można złożyć inne ciało zmarłego, ale takie miejsce, z rezerwą, może wy-

kupić tylko rodzina. Pani Helena nie jest spokrewniona z Niemką leżącą na cmentarzu, więc takiej możliwości nie ma – ucina Artur Tórz.

MARIOLA SAMOTICHA

■ Gaz pieprzowy rozpylono w szkole

Ewakuowano uczniów

Tuż przed południem w poniedziałek, 13 września, w szkole przy ul. Komisji Edukacji Narodowej w Lubinie prawdopodobnie jeden z wychowanków rozpylił gaz pieprzowy. Po incydencie trzech uczniów uskarżało się na złe samopoczucie.

Duszącą substancję rozpylono niedaleko sekretariatu. Pedagog szkolna, która ma w sąsiedztwie gabinet, zaalarmowała dyrekcję.

– Ogłosiłam ewakuację wszystkich uczniów – wyjaśnia Beata Grzełńska, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. – Po godzinie 13.30 uczniowie wrócili do klas i kontynuowali normalne zajęcia – dodaje.

W ubiegłym roku szkolnym dochodziło do identycznych przypadków. Ich sprawcy to uczniowie, którzy ponieśli surowe konsekwencje.

W tej chwili trwa sprawdzanie zapisu monitoringu. Autorzy chuligańskiego wybuchu powinni być wkrótce znani.

JOANNA MICHALAK



Duszącą substancję rozpylono przed 12

■ Lubinianka walczy ze swoją byłą pracodawczynią

KAZAŁA WYSTĄPIĆ PRACOWNIKOM ZE ZWIĄZKÓW?

Zofia Seredyńska, zwolniona ze szpitalnej kuchni po jej przejęciu przez zewnętrzną firmę, doczekała się rozstrzygnięcia swojej sprawy. Otrzymała nowe, czyste świadectwo pracy i pieniężne zadośćuczynienie, 3,6 tysiąca złotych.

Lubinianka nie do końca czuje się jednak usatysfakcjonowana. Na świadectwie zobaczyła bowiem coś, co, według niej, jest niezgodne z prawdą. Niezbyt zadowolona jest także druga strona, jej była pracodawczyni.

Zofia Seredyńska to lubinianka, która straciła pracę przez krokiety. Lubinianka przez trzydzieści jeden lat pracowała w szpitalnej kuchni. Przetrwiała trzynastu dyrektorów ZOZ-u i trzynaście kierowniczek. Kłopoty zaczęły się, gdy w grudniu ubiegłego roku placówka medyczna przekazała swoich dotychczasowych pracowników kuchni do firmy zewnętrznej, zaś w marcu ten sam los spotkał salowe i ludzi zajmujących się porządkami w szpitalu.

– Praca, którą wcześniej wykonywało trzydzieści osób, spadła na piętnaście, bo połowę pracowników zwolniono – skarży się Zofia Seredyńska. – Nowa szefowa, prezes firmy Sabat, Barbara Łysko, wprowadziła dwunastogodzinny dzień pracy. Nadgodziny, jakie były wypłacane wliczyła nam do

miesięcznego czasu pracy – dodaje.

Zofia Seredyńska podobno zapytała szefową przy innych pracownikach, dlaczego ta nie przestrzega umowy. I wła-



– W kuchni nadal źle się dzieje. Jednak nikt nie chce o tym mówić. Szefowa kazała swoim pracownikom wystąpić ze związków zawodowych. Zagroziła, że jeśli tego nie zrobią, zwolni ich i dwie panie są już na wymówieniu – mówi Zofia Seredyńska

śnie to było, według pani Zofii, prawdziwą przyczyną jej zwolnienia. Rozpoczęła się seria problemów.

– Najpierw pani Łysko przysłała mi świadectwo ze złą datą wypowiedzenia pracy, zamiast 17 lutego wpisu-

jąc 15 stycznia. Potem, gdy się odwołałam, dostałam drugie świadectwo, nadal jednak miało złą datę – 15 lutego – relac-

ja Pani Zofia udała się więc do sądu pracy. – Chciałam załatwić sprawę bezboleśnie. Pani Łysko przyprowadziła moje byłe koleżanki z pracy, aby świadczyły przeciwko mnie. Chciałam zaoszczędzić im stresu – przyznaje.

Zaproponowała więc, aby jej była szefowa wyczyściła świadectwo pracy, wpisując, że rozwiązanie umowy nastąpiło za porozumieniem stron, oraz wypłaciła jej równowartość trzech pensji. Sąd zgodził się na to, zgodziła się także była pracodawczyni pani Zofii.

– Niechętnie zgodziłam się na tę ugodę – mówi była szefowa lubinianki. – Jednak pomyślałam, że pani Seredyńska jest w takim wieku, że jeśli otrzyma świadectwo z informacją, że została zwolniona ze swojej winy, nie znajdzie nigdzie pracy – wyjaśnia.

Nowe świadectwo miało dotrzeć do lubinianki w ciągu siedmiu dni od zakończenia procesu.

– Dopiero po dwóch interwencjach mojego pełnomocnika je dostałam – stwierdza Seredyńska. – Wczytałam w nim, że oprócz

wynagrodzenia zasadniczego, dodatku za wysługę lat, dostawałam także pieniądze za pracę w niedzielę i święta. A to nieprawda. W niedzielę i święta pracowałam niejako w czynnie społecznym – mówi.

Seredyńska znowu chce się udać do sądu. Jak mówi, w poszukiwaniu prawdy i sprawiedliwości. Barbara Łysko mówi, że ma do tego prawo, choć sama uważa, że podstawy już nie za bardzo. – Pani Zofia, tak jak pozostałe osoby pracowała w systemie ciągłym, czyli oprócz wynagrodzenia za soboty i niedziele, otrzymywała dni wolne – wyjaśnia.

Wygląda na to, że spór szybko się nie skończy.

– W kuchni nadal źle się dzieje. Jednak nikt nie chce o tym mówić. Szefowa kazała swoim pracownikom wystąpić ze związków zawodowych. Zagroziła, że jeśli tego nie zrobią, zwolni ich i dwie panie są już na wymówieniu – mówi Seredyńska. – Oprócz sprawiedliwości, idąc do sądu, chciałabym także sprawić, żeby od tej pory pani Łysko szanowała swoich pracowników – podsumowuje.

Barbara Łysko twierdzi, że wszystkie zarzuty pani Zofii

są bezpodstawne. – Trzymamy się ściśle kodeksu pracy – wyjaśnia. – Dzięki pani Zofii, w tym roku mieliśmy już cztery kontrole Państwowej Inspekcji Pracy. Nie zapłaciłam ani jednej kary. Gdyby było coś nie tak, na pewno inspekcja by to wykryła – dodaje.

Pracownice kuchni podobno z własnej nieprzymuszonej woli odeszły ze związków. Powiedziały szefowej firmy Sabat, że mają dość nagonki, że one najbardziej ucierpiały na tej sytuacji i nigdy tak naprawdę nie miały ochrony ze strony związków. Zaś dwie panie, które są na wypowiedzeniu, według słów Barbary Łysko, nie spełniały wymogów kierownika kuchni.

– Jestem daleko od Lubina, w Pszczynie. Ja tylko na wniosek kierownika podpisałam zwolnienia. I z tego co wiem, obie panie i tak chciały odejść. Jedna znalazła już pracę, druga prawdopodobnie otrzyma ją wkrótce – mówi Łysko. – Dla mnie najważniejsze jest, żeby moi pracownicy mogli w spokoju pracować.

MARTA CZACHÓRSKA

Program TV

T V
REGIONALNA

Polecamy

CZWARTEK 16.09.2010

18.00 Święto Miodu Pitnego i Wina na zamku Grodziec – reportaż
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Ekodekalog
– program ekologiczny – odc. 2
19.10 Raport 2006 – 2010, oświata
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Bezpieczny senior, odc. 1
– program publicystyczny



Święto Miodu Pitnego i Wina na zamku Grodziec
Już tradycyjnie na średniowiecznym zamku Grodziec zorganizowane zostało Święto Miodu Pitnego i Wina. Przez dwa dni odbywają się prezentacje gospodarstw agroturystycznych, wytwórców win i miodów pitnych. Współorganizatorami tego wyjątkowego święta jest Sekcja Winoroślarska ZSP w Lubinie. Swoim dorobkiem artystycznym dzielą się zespoły folklorystyczne, twórcy rzemiosła artystycznego, przy huku autentycznych rusznic współcześni rycerze staczą walki których nie powstydziłby się Jurand ze Spychowa. Jak co roku odbył się konkurs win i miodów pitnych. Takie święto to doskonała okazja by skosztować i kupić najlepsze trunki, których receptury sięgają czasów średniowiecza.
czwartek, godz. 18

PIĄTEK 17.09.2010

18.00 Na szlakach historii
– program historyczny
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Magazyn sportowy
19.10 Babskie gadanie, gimnastyka ciała – program poradniczy
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Parki miejskie Lubina, odc. 3
– park Leśny



Skansen wsi wielkopolskiej
Wielkopolski Park Etnograficzny położony jest nad brzegiem jeziora Lednica. Można tam obejrzeć chałupy mieszkalne, budynki gospodarcze, wiatrak, drewniany kościół, kaplicę z Otłoczną – Kujawy, oraz dwór. Obiekty pochodzą z XVIII-XIX wieku. W zespole dworskim oraz w części budynków znajduje się ekspozycja muzealna prezentująca przedmioty codziennego użytku z tamtego okresu. Każda zagroda jest w pełni wyposażona, dzięki czemu dokładnie odczujemy warunki życia na wsi wielkopolskiej. Przy odtwarzaniu wyglądu wsi ocalimy, muzealnicy nie zapomnieli o centralnie usytuowanym kościele. W Dzikanowicach stanęła więc drewniana, barokowa świątynia z 1719 roku. Są też trzy wiatraki. Dwa drewniane, a trzeci murewany holender.
piątek, godz. 18

SOBOTA 18.09.2010

12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Święto Miodu Pitnego i Wina na zamku Grodziec – reportaż
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii – program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Ekodekalog, odc. 2
– program ekologiczny
18.45 Magazyn sportowy
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Bezpieczny senior, odc. 1
– program publicystyczny
19.45 Raport 2006, 2010, oświata – program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Święto Miodu Pitnego i Wina na zamku Grodziec – reportaż
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Polish Fashion
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Święto Miodu Pitnego i Wina na zamku Grodziec – reportaż
00.00 Teletekst

NIEDZIELA 19.09.2010

06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Kąty – Lubin – reportaż
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Na szlakach historii – program historyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Polish Fashion
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Motostacja
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Ekodekalog, odc. 2 – program ekologiczny
10.45 Magazyn sportowy
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Bezpieczny senior, odc. 1
– program publicystyczny
11.45 Raport 2006 – 2010, oświata
– program publicystyczny
12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Polish Fashion
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii – program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Babskie gadanie, gimnastyka ciała – program poradniczy
18.15 Parki miejskie Lubina, odc. 3 – park Leśny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Kurier leśnicki – program publicystyczny
19.40 Swojska kuchnia – jabłka w cieście
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Kąty – Lubin – reportaż
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Polish Fashion
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Kąty – Lubin – reportaż
00.00 Teletekst

PONIEDZIAŁEK 20.09.2010

18.00 Piknik wojskowy – reportaż
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Naturalnie Przemków
– program publicystyczny
19.10 Zakładam firmę
– magazyn gospodarczy
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Gmina Lubin – prawdziwy dom
– program publicystyczny



Piknik wojskowy
Najnowszy czołg leopard, wojskowy rosołek, czy wyrzutnie rakiet langusta dokładnie takie, jakie ma na wyposażeniu wojsko polskie można było zobaczyć na niedzielnym pikniku wojskowym w Lubinie. Duże wrażenie zrobiło uzbrojenie ręczne żołnierzy, a dzieci cieszyły się szczególnie przejażdżką quadem. Impreza została zorganizowana z okazji Święta Niepodległości. Oprócz nowoczesnego uzbrojenia można było obejrzeć również wystawę muzealną ze Świdnicy. Stare choć w bardzo dobrym stanie wozy opancerzone, broń strzelecka i armaty, które służyły w czasach wojennych oraz w wyposażeniu wojsk układu warszawskiego można było dotknąć, a nawet wypróbować. A dla smakoszy przewidziano grochówkę z kotletami rodzącą przez żołnierzy.
poniedziałek, godz. 18

WTOREK 21.09.2010

18.00 Festiwal Narodów
– reportaż
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Jak dbać o kwiaty
– program publicystyczny
19.25 Nie jesteś sam
– program poradniczy
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Bezpieczny senior, odc. 2 – program publicystyczny



Festiwal Narodów
Po raz drugi w Lubinie odbył się Festiwal Narodów. Łemkowie, Romowie, Grecy oraz gospodarze imprezy – lubińscy seniorzy – mogli zaprezentować swoją kuchnię i zwyczaje. Pierogów ruskich, domowej nalewki, kysielcy, bakławy i mousaki – tego wszystkiego i wielu innych potraw można było skosztować podczas imprezy. Przedstawiciele Greków, Romów oraz Łemków prezentowali na białych muzykę, stroje narodowe oraz tradycyjne potrawy. To co wspólne dla wszystkich prezentujących się zespołów, to piękne barwne stroje. W czasie degustacji, na scenie prezentowali się po kolei przedstawiciele tychże narodowości. Na szczególny aplauz zasłużyły zespoły Hosadyna od Lubina, łemkowskie Mythos i Fidelis oraz Trebunie Turki.
wtorek, godz. 18

ŚRODA 22.09.2010

18.00 Polish Fashion
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Raport 2006 – 2010, oświata
– program publicystyczny
19.15 Studencki kwadrans
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Parki miejskie Lubina, odc. 3 – park Leśny



Polish Fashion
Podkreślona wąska talia, poręczochy i pantofle na wysokich obcasach, a jako seksowny dodatek czerwieni bądź koral na ustach – oto składniki przepisu na doskonały wygląd pasujący na każdą okazję. Taki styl seksownych kobiet, emanujących pewnością siebie sprawdza się we wszystkich okolicznościach i może być uznany za przepis na piękno. Do tego pasuje również charakterystyczny makijaż podkreślający oczy, brwi i usta. Wyższa kreśla zrobiona czarnym tuszem tuż nad linią rzęs jest jego obowiązkowym atrybutem. Powieki pokryte jasnym cieniem, do tego widocznie zaróżowione policzki i soczysta, czerwona bądź koralowa usta dopełniają resztę. Jak stać się niekwestionowaną pięknością? Podpowiemy w naszym programie.
środa, godz. 18

Powtórki programów co dwie godziny

TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Miedziowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień

PAPIEROSOM MÓWIA „STOP”

Ze specjalnym cyklem szkoleń i warsztatów wyjdą nie tylko do sprzedawców i uczniów lubińskich szkół, ale też do ich rodziców – Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień wspólnie ze strażą miejską rusza właśnie z realizacją Programu Odpowiedzialnej Sprzedaży STOP 18. W Lubinie jest to już druga edycja akcji zapobiegającej sprzedaży niepełnoletnim wyrobów tytoniowych.

Prawo wyraźnie zabrania sprzedaży wyrobów tytoniowych osobom niepełnoletnim. Za jego złamanie sprzedawcy grozi 500 zł mandat lub grzywna do 5000 złotych. Mandaty może nakładać zarówno policja, jak i straż miejska. Mimo tego w całej Polsce prawie 70 procent sprzedawców nadal sprzedawoby wyroby tytoniowe osobie wyglądającej na mniej niż 18 lat bez sprawdzania, czy jest to osoba pełnoletnia.

– My chcemy temu zapobiec – mówi Norbert Karaszewski z lubińskiego MO-PiWTU. – Program ma dwa podstawowe cele: po pierwsze zapobiegać sprzedaży papierosów nieletnim, po drugie edukować sprzedawców i uświadomić im, że sprzedając wyroby tytoniowe nasto-



latkom, przejmując tym samym odpowiedzialność za ich zdrowie – dodaje.

Akcja ruszy w Lubinie w ciągu najbliższych kilku dni. Prowadzona będzie kilkietapowo. Po pierwsze, dzięki współpracy z placówkami oświatowymi, pedagogami szkolnymi będą rozmawiać

z młodzieżą, by uświadomić im negatywny wpływ tytoniu na organizm młodego człowieka. Podobne spotkania odbędą się też z rodzicami uczniów.

– To ważne, by szkoły także zaangażowały się w udział w akcji. Jeżeli połączymy siły z pedagogami i rodzicami,

efekt może być dużo większy – zapewniają pracownicy MO-PiWTU.

Specjalny cykl szkoleń przewidziano też dla lokalnych sprzedawców. Ważne są tutaj zajęcia z asertywności, by nauczyć sprzedawcę jak odmówić młodemu człowiekowi podania papierosa, ale przede wszystkim wpojenie im, że sprzedając tytoniu nieletnim to przestępstwo.

– Oprócz tego sprzedawców odwiedzają też strażnicy miejscy, którzy wręczają im specjalny list od prezydenta

Robert Raczyńskiego, naklejkę STOP 18! oraz broszury informujące o szczegółach akcji – wylicza Norbert Karaszewski.

W ramach programu MO-PiWTU planuje też przeprowadzenie akcji „Tajemniczy klient”. Kilkunastu wolontariuszy, którzy wyglądają na niepełnoletnich, odwiedzi punkty sprzedaży papierosów i poprosi o ich sprzedaż. W ten sposób organizatorzy chcą sprawdzić, czy i gdzie sprzedaje się tytoń, bez sprawdzania pełnoletności kupującego.

Projekt realizowany będzie przez około dwa miesiące. Po jego zakończeniu MO-PiWTU sporządzi specjalną notatkę, by poznać skalę zjawiska na naszym terenie.

Program Odpowiedzialnej Sprzedaży ruszył w Polsce w 1998 roku i co roku odbywa się jego nowa edycja. Opiera się on na współpracy firm i organizacji, które podejmują wspólne inicjatywy w celu przeciwdziałania dostępowi niepełnoletnich do wyrobów tytoniowych. Program STOP18! jest największą w Polsce akcją zapobiegającą dostępowi niepełnoletnich do wyrobów tytoniowych. Dzięki temu znacznie wzrosła liczba punktów sprzedaży, w których niepełnoletni nie kupią wyrobów tytoniowych.

TS



ZAKUPY LUBIŃSKIEJ BIBLIOTEKI

Nowości czytelnicze

Spośród wielu nowości, które pozyskała Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszyca w Lubinie, proponujemy Państwu do przeczytania:

Gruba

Natalia Rogińska

Ilość stron: 256

Magda ma 28 lat, jest świetnym grafikiem, dobrze zarabia, czeka na klucze do własnego mieszkania. Ma wielki talent i równie wielki problem. Jest GRUBA. To nie jest zwykłą opowieścią o odchudzaniu czy poradnikiem, jak osiągnąć „doskonałość”. To książka o tolerancji, potrzebie akceptacji i o tym, że nawet niebagatelna otyłość nie wyklucza z życia pełną piersią.



(źródło: Azymut)

Narzędzia piekła

Imogen Robertson

Ilość stron: 400

Od arystokratycznych salonów do XVIII-wiecznych prosektoriów, od londyńskich kawiarni i wiejskich gospód do wytwornych wiejskich posiadłości Imogen Robertson prowadzi swoich niezapomnianych, niekonwencjonalnych bohaterów tropem wielowarstwowej intrygi. Stylowy, atmosferyczny thriller historyczny.



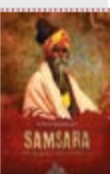
(źródło: Azymut)

Samsara. Na drogach, których nie ma

Tomek Michniewicz

Ilość stron: 360

To fascynująca opowieść Tomka o jego podróży po Azji – pełnej niebezpieczeństw, zaskakujących zdarzeń i ciekawych ludzi. Opowieść napisana ze swadą, rozbijającym humorem, ale i dystansem do siebie. A także poradnik, jak w taką wyprawę wyruszyć samemu.



(źródło: Azymut)

Śmierć cię zbawi

Nora Roberts

Ilość stron: 424

Po raz kolejny niezawodna Eve Dallas musi rozwiązać sprawę tajemniczego morderstwa. Tym razem ofiarą pada ojciec Flores – ksiądz katolicki, który umiera podczas mszy pogrzebowej. Wszystko wskazuje na to, że został otruty. Oględziny ciała wykazują jednak kilka zaskakujących szczegółów, które podają w wątpliwość tożsamość ofiary.



(źródło: Azymut)

Matka Ryżu

Rani Manickai

Ilość stron: 480

Pełna magii malajska saga rodzinna obejmująca okres od początku lat 30. XX wieku do współczesności. Centralną postacią jest urodzona na Ceylonie Lakszmi. Po szczęśliwie spędzonym dzieciństwie, mając 14 lat, opuszcza rodzinny kraj i wyjeżdża na Malaję.



(źródło: Azymut)

Milczące morze

Clive Cussler, Brul Jack Du

Ilość stron: 312

Czas współczesny. Załoga „Oregon” szuka w argentyńskiej dżungli szczątków satelity szpiegowskiego. Kapitan Cabrillo natrafia jednak na coś, co zaprowadzi go na wyspę u wybrzeży Waszyngtonu – do niezwykle rejsu sprzed pięćset lat i na dno antarktycznego oceanu, gdzie spoczywa zabójcza dla świata tajemnica, której strzeże milczące morze.



(źródło: Azymut)

KUCHNIE
meblobuk

www.meblobuk.com.pl

-VAT
ŁAP OKAZJE!DO 30 WRZEŚNIA
MEBLE BEZ VATGALERIA INDOMO
LUBIN, UL. ZWIERZYCKIEGO 3
INFORMACJA W SALONIElubin.pl
spotkajmy.sie!Najświeższe
INFORMACJE
z miasta

www.lubin.pl

MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘZadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!

076 841 23 33

pożyczka
od sercatak niskich rat!
jeszcze nie było!

SKOK WSPÓLNOTA

INFOLINIA: 801 63 00 00
(koszt połączenia wg taryfy operatora)

www.wspolnotaskok.pl

wyłącznie POLSKI kapitał

Lubin ul. A.Krajowej 34B, tel. 76 841 00 21

REMONTY

Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane,
instalacje sanitarne i grzewcze, instalacje
elektryczne, instalacje gazowe (próby szczelności)
i inne prace remontowe.

Wystawiam rachunki

tel. 606 217 878

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

reklama

RTBS
ZalesieNOWE
mieszkania
na sprzedażBiuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



■ Zagłębie lepsze w derbach

NIE DALI SZANS CHROBREMU

W derbowym meczu w ramach 2. kolejki PGNiG Superligi Zagłębie Lubin wygrało z Chrobrym Głogów 40:31 (18:16). Tym samym podopieczni Jerzego Szafranca zdobyli swoje pierwsze punkty w nowym sezonie.

Mecz był typowym spotkaniem walki, o czym może świadczyć liczba kar, czerwonych kartek i rzutów karnych.

Derby rozpoczęły się miłym akcentem. Tuż po oficjalnej prezentacji drużyn na parkiecie pojawił się Adam Steczek, który z rąk prezesa MKS Zagłębie Lubin, Witolda Kuleszy, otrzymał podziękowania za grę w lubińskim klubie. Stesiu tym samym oficjalnie zakończył sportową karierę. – Dziękujemy! Dziękujemy! – skandowali kibice.

Jak zwykle podczas meczów Zagłębia z Chrobrym hala SP 14 w Lubinie wypełniła się po brzegi. Fani obydwo drużyn dopingowali swoje zespoły z całych sił. Pierwsza połowa była dość wyrównana, ze wskazaniem na Zagłębie, które prowadziło różnicą dwóch, trzech bramek. W cztery minuty po zmianie stron lubinianie

zdobyli cztery bramki i było 22:16. Okazało się, że był to chyba najbardziej przełomowy moment, bo kilkubramkowa, wyraźniejsza przewaga Zagłębia utrzymała się już do końca. Podopiecznym Jerzego Szafranca nie przeszkadzała nawet gra w pojedynczym, czy nawet podwójnym osłabieniu. Choć trzeba pamiętać, że również głogowianie niezbyt długo pograli w pełnym składzie. Faule, rzuty wolne i karne – to obraz gry, którego byliśmy również świadkami w pierwszej części spotkania. Z tym, że bardzo duża ilość kar musiała w końcu mieć swój skutek. W 40. minucie czerwona kartkę zobaczył Radosław Fabiszewski, a dziesięć minut później Mikołaj Szymyslik. I to nie zraziło mie-

derby Dolnego Śląska zakończyły się pewną wygraną



Faule, rzuty wolne i karne – to obraz gry, którego byliśmy również świadkami w pierwszej części spotkania

gospodarzy 40:31. Warto dodać, że lubinianie lądowali na ławce kar aż 13-krotnie podczas gry zawodnicy Chrobrego 8 razy. W meczu oglądaliśmy 13 rzutów karnych – 7 autorstwa mie-

grę w osłabieniu nam nie przeszkadzała. W trudnych momentach pomagali nam kibice, którzy gorąco nas dopingowali. Na

prawdę całkiem inaczej się gra przy takim dopingu – mówił po meczu Michał Świrkula. – Wyszliśmy na parkiet mocno zdeterminowani, bo bardzo chcieliśmy wygrać. Udało nam się – cieszymy się z pierwszych punktów w nowym sezonie – dodaje Świrkula.

Mecz z Chrobrym był wyjątkowy dla Mikołaja Szymyslika. Jeszcze

Tabela PGNiG Superliga Mężczyzn

P	DRUŻYNA	M	Z	R	P	BRAMKI	PKT
1	Vive Targi Kielce	2	2	0	0	81:53	4
2	Orlen Wisła Płock	2	2	0	0	60:55	4
3	MMTS Kwidzyn	2	2	0	0	55:51	4
4	BRW Stal Mielec	2	1	0	1	63:55	2
5	AZS AWF Gorzów	2	1	0	1	59:57	2
6	Zagłębie Lubin	2	1	0	1	71:71	2
7	Piotrkowianin	2	1	0	1	53:53	2
8	Miedź Legnica	2	1	0	1	56:57	2
9	Chrobry Głogów	2	1	0	1	58:62	2
10	Azoty Puławy	2	0	0	2	50:56	0
11	Nielba Wągrowiec	2	0	0	2	50:64	0
12	Warmia Olsztyn	2	0	0	2	49:71	0

w ubiegłym sezonie nowy zawodnik Zagłębia bronił barw Chrobrego. – W sporcie nie ma sentymentów i nie było ich i tym razem. Teraz jestem zawodnikiem Zagłębia i walczyłem o zwycięstwo dla swojej drużyny. Cieszę się, że to nam się udało – mówił po meczu Szymyslik.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin
– SPR Chrobry Głogów
40:31 (18:16)

Zagłębie: Świrkula, Malcher - Orłowski, Stankiewicz 5, Rosiek 1, Tomczak 11, Adamczak Paweł 4, Fabiszewski 2, Szymyslik 3, Pułka 2, Adamczak Piotr 1, Ob-
Chrobry: Stachera, Zapora - Pięta 4, Rożański 7, Bednarek 2, Mochocki 7, Zak, Świtła 1, Łucak, Frąszczak, Płaczek 1, Olecki 1, Wysokiński 5, Ścigaj 3.
Tabela PGNiG Superliga Mężczyzn

■ Lubinianki lepsze od Politechniki

Zwycięstwo na trudnym terenie

Z kompletem punktów wróciły z trudnego terenu w Koszalinie piłkarki ręczne KGHM Metracco Zagłębia Lubin. Podopieczne Bożeny Karkut w meczu 2. kolejki PGNiG Superligi Kobiet pokonały Politechnikę 32:26 (16:10).

Po 10 minutach było 4:4. Później zarysowała się lekka przewaga gospodyń, które prowadziły w 16. minucie 7:6. Do końca pierwszej połowy podopieczne Bożeny Karkut wypracowały sobie wyraźniejszą przewagę. Po pierwszych trzydziestu minutach – 16:10 dla KGHM Metracco Zagłębia Lubin.

Wydawało się, że przewaga z pierwszej połowy pozwoli lubiniankom kontrolować przebieg wydarzenia na parkiecie. Tymczasem po zmianie stron akademicki zaczął odrabiać straty i przewaga mie-

ła się coraz mniejsza. Kwadrans po wznowieniu gry na tablicy wyników był już remis po 21. Gospodynie zwietrzyły swoją szansę i przez dłuższy czas nie pozwoliły lubiniankom na odzyskanie wyraźniejszego prowadzenia. Na pięć minut przed końcówką

syreną Zagłębie prowadziło różnicą dwóch bramek – 27:25. W ostatnich minutach podopieczne Bożeny



Lubinianki odniosły drugie zwycięstwo

Karkut rzuciły rywalkom pięć bramek, tracąc tylko jedną i wygrały 32:26.

– Zafundowałyśmy sobie emocje na własne życzenie. Do przerwy prowadziłyśmy sześcioma bramkami, jednak później pozwoliłyśmy rywalkom doprowadzić do remisu – relacjonuje Karolina Semeniuk. – Na szczęście szybko się ocknęłyśmy i w końcówce pokazałyśmy, kto jest drużyną lepszą – dodaje Semeniuk.

ŁUKASZ LEMANIK

AZS Politechnika Koszalińska
– KGHM Metracco Zag. Lubin
26:32 (10:16)

Politechnika: Kwieceń, Szostakowska 2, Kobylecka 3, Olek 2, Bielina 2, Dworaczek 4, Muchocka 2, Całuszynska 2, Chmiel 3, Szafulska 2, Błaszczak 3, Leskiewicz 1, Tarczyk, Strykowski.

Zagłębie: Czarna, Tsvirko - Zając 1, Plekarz 1, Lisowska, Semeniuk-Olchawa 5, Obruśiewicz 7, Paluch, Jelić 2, Bader 9, Pielesz 3, Byzdra 4

Tabela PGNiG Superliga Kobiet

P	DRUŻYNA	M	Z	R	P	BRAMKI	PKT
1	Vistal Łączępol Gdynia	2	2	0	0	67:43	4
2	Zagłębie Lubin	2	2	0	0	67:46	4
3	SPR Lublin	2	2	0	0	68:60	4
4	MKS Piotrcovia	2	2	0	0	58:51	4
5	Ruch Chorzów	2	1	1	0	53:45	3
6	AZS AWF Wrocław	2	1	0	1	49:45	2
7	KSS Kielce	2	1	0	1	45:58	2
8	Zgoda Ruda Śląska	2	0	1	1	50:52	1
9	Politechnika Koszalin	2	0	0	2	56:65	0
10	Start Elbląg	2	0	0	2	52:61	0
11	Sambor Tczew	2	0	0	2	37:53	0
12	KPR Jelenia Góra	2	0	0	2	50:73	0

Zagłębie poniosło trzy porażki w pięciu meczach, więc przedostatnie miejsce w tabeli ekstraklasy nie dziwi

NIE TRENERA, A PIŁKARZY?

Stało się to, czego kibice Zagłębia Lubin się bali. Miedziowi po pięciu kolejkach znajdują się w strefie spadkowej ekstraklasy. Obecnie są na 15. miejscu.

Trener Marek Bajor powoli zaczyna tracić grunt pod nogami. W końcu cztery zdobyte punkty przez lubinian w pięciu spotkaniach, to nie jest wynik zadowalający



niu może być jeszcze gorzej, bo miedziowi zagrają na wyjeździe z nowym liderem ekstraklasy - Jagiellonią Białystok. Jaga na własnym boisku rzadko traci punkty, więc w wersji pesymistycznej, acz dość realnej może być tak, że Zagłębie po siedmiu kolejkach będzie miało zaledwie cztery punkty. Wówczas całkiem możliwe, że Bajor zostanie zwolniony.

Pytanie tylko, czy to szkoleniowiec jest winny słabych wyników, czy może to piłkarze są za to odpowiedzialni. W ostatnich dwóch latach zmian na ławce trenerskiej było wiele, zaś w kadry Zagłębia już tych rosad aż tak dużo nie było. Może czas na rewolucyjne zmiany w drużynie, a nie w sztabie szkoleniowym? Coraz więcej takich głosów słychać wśród kibiców.

DAWID SOŁTYS

TABELA EKSTRAKLASY				
1	Jagiellonia Białystok	5	13	9:3
2	GKS Bełchatów	5	12	9:5
3	Korona Kielce	5	10	7:4
4	Polonia Warszawa	5	10	8:4
5	Wisła Kraków	5	9	5:5
6	Górniki Zabrze	5	9	6:7
7	Lech Poznań	5	8	8:4
8	Ruch Chorzów	5	7	5:4
9	Widzew Łódź	5	6	4:4
10	Legia Warszawa	5	6	3:7
11	Lechia Gdańsk	5	5	4:4
12	Arka Gdynia	5	5	3:3
13	Polonia Bytom	5	4	4:6
14	Śląsk Wrocław	5	4	4:7
15	Zagłębie Lubin	5	4	4:7
16	Cracovia Kraków	5	0	5:14

Centrum Innowacji Audiovizualnych

W ostatniej kolejce lubinianie przegrali na wyjeździe z Polonią Bytom 0:2, choć słabszego przeciwnika trudno byłoby znaleźć. Gospodarze obydwa bramki zdobyli po stałych fragmentach gry. Najpierw Bojana Isailovica pokonał Szymon Sawala, a później Mariusz Ujek. To były w zasadzie jedyne groźne akcje bytomian, ale za to bardzo skuteczne. Co ciekawe trener zwycięskiej ekipy, choć z punktów był zadowolony, to powiedział, że jego zespół zagrał słabo. Słabo, czy nie, zwycięstwo zostało w Bytomiu. Polonia potencjalnie ma najsłabszą kadrę w lidze. Zagłębie za to na Górnym Śląsku choć przeważało, choć optycznie wyglądało lepiej, to efektywności nie było żadnej. Najbliżej gola był Mouhamadou Traore, ale piłka po jego strzale głową zo-

stała obroniona, a już po dobitce trafiła w boczną siatkę bramki.

To, że Zagłębie ma kłopoty widać było już przed sezonem. Problemem numer jeden jest brak skutecznego napastnika. Trudno nie wracać ciągle do poprzedniego sezonu, w którym błyszczał Ilijan Micanski. W obecnych rozgrywkach takiego gracza, jak Bulgar nie ma.

Powoli grunt pod nogami zaczyna tracić trener Marek Bajor. W końcu cztery zdobyte punkty przez lubinian w pięciu spotkaniach, to nie jest wynik zadowalający, a terminarz Zagłębie ma teraz bardzo ciężki. W sobotę miedziowi zmierzą się z Legią Warszawa, która choć również zawodzi, to jednak w końcu może zaskoczyć i wejść we właściwe tory. Na pewno będzie to bardzo trudny dla Zagłębia mecz. W kolejnym spotka-

Końcówka dla Sokoła Lubin jest tak samo dobra, jak początek

Utrzymują wysoką formę

Lekkoatleci Sokoła Lubin aż dziewięć razy stawali na podium w Mistrzostwach Makroregionu Młodzików, które odbyły się w Zielonej Górze. To kolejny w tym sezonie świetny wynik lubinian.

zdobyli złote i srebrne medale, wywalczyli sobie prawo startu w odbywających się za dwa tygodnie w Toruniu Mistrzostwach Polski Młodzików.

Trenerami zawodników są: Andrzej Szczupak, Gabriela Wiśniewska i Mariusz Knull.

Czołowe miejsca zajęli:

- 1 miejsce w chodzie na dystansie 2000 m z wynikiem 18:03 - Urszula Zawadzka
- 1 miejsce w biegu na 600 m z wynikiem 1:38,80 - Małgorzata Wójtowicz
- 2 miejsce w biegu na 110 m przez płotki z wynikiem 15,75 - Patryk Pilch
- 2 miejsce w biegu na 300 m przez płotki z wynikiem 41,43 - Patryk Pilch
- 2 miejsce w biegu na 300 m przez płotki z wynikiem 48,56 - Aleksandra Ród
- 2 miejsce w biegu na 600 m z wynikiem 1:28,76 - Bartosz Napierała
- 3 miejsce w biegu na 100 m przez płotki z wynikiem 15,68 - Aleksandra Ród
- 3 miejsce w biegu na 100 m z wynikiem 11,75 - Daniel Kozłara
- 3 miejsce w biegu na dystansie 1000 m z wynikiem 3:09,07 - Weronika Feliszek
- 4 miejsce w biegu na dystansie 1000 m z wynikiem 2:53,84 - Radosław Nowiński
- 7 miejsce w skoku w dal z wynikiem 5,21 - Jarosław Trzcinski

Warto wspomnieć, że całą wymienioną dziewiątkę to uczniowie lekkoatletycznych klas Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie.

Zawodnicy, którzy w swoich konkurencjach

Sezon lekkoatletyczny powoli dobiega końca. Teraz zawodnicy walczyć będą częściej nie na otwartej przestrzeni, a w halach.

DAWID SOŁTYS

Zagłębie Lubin i Legia Warszawa liczą na przełamanie. Oba zespoły prezentują się na razie słabo

Ktoś pójdzie w górę tabeli?

W sobotę (godz. 18.15) piłkarze Zagłębia Lubin na Dialog Arenie podejmować będą Legię Warszawa. Spotkają się więc ze sobą drużyny, które w tym sezonie grają poniżej oczekiwań.

Plany Zagłębia były jednak mniej ambitne niż Legii. Warszawianie na transfery wydali ok. 2,5 mln euro. Ściągnięto wielu nowych graczy z zagranicy i zatrudniono jako trenera Macieja Skorzę, a więc szkoleniowca z sukcesami osiąganymi z Wisłą Kraków.

Legia miała walczyć o mistrzostwo Polski, a na razie zajmuje odległe dziesiąte miejsce. Ma tyle samo porażek co Zagłębie, a co ciekawe ma nawet o jednego gola mniej strzelenego niż lubinianie. Gdyby przyrzeć się wszystkim spotkaniom rozegranym w tym sezonie przez Legię, to wyjdzie na to, że sześć punktów zdobyli bardzo szczęśliwie.

Do tej pory kibice w Polsce pamiętają dziwną sytuację z pierwszego spotkania war-

szawian z Cracovią Kraków. W ostatniej minucie sędzia podyktował rzut wolny pośredni za to, że bramkarz Cracovii za długo przetrzymywał piłkę w rękach. Sytuacja dla Legii była idealna do zdobycia bramki i to się jej udało. Gola strzelił Maciej Iwański. Dwa tygodnie później Legia wywalczyła zwycięstwo w spotkaniu ze Śląskiem Wrocław 1:0. W tym meczu gra warszawianom również nie za bardzo się układała, ale przyszedł efektowny strzał Macieja Rybusa i trzy punkty na konto Legii wpadły.

W pozostałych spotkaniach były porażki, z Polonią Warszawa, GKS-em Bełchatów i ostatnio z Ru-



Dotek formy piłkarzy ze stolicy mogliby wykorzystać lubinianie, tyle że i Zagłębie nie prezentuje się najlepiej

chem Chorzów. Z Legią miało być lepiej, a jest coraz gorzej. Dotek formy piłkarzy ze stolicy mogliby wykorzystać lubinianie, tyle że i Zagłębie nie prezentuje się najlepiej. Trudno w tym spotkaniu przewidywać wynik, choć rozum podpowiada bezbramkowy remis. Jednak każda passa się kiedyś kończy, więc zapewne jedna z ekip tym meczem rozpocznie marsz w górę tabeli. Kto ma większe na to szanse według bukmacherów? Za każdą postawioną złotówkę na Zagłębie można wygrać 2,75 zł. Za zwycięstwo Legii płacić 2,40 zł, zaś za remis 3,10 zł.

DAWID SOŁTYS

Część Kościuszki otwarta

W ostatni poniedziałek otwarto pierwszy wyremontowany fragment ulicy Kościuszki. Samochody mogą już jeździć po odcinku od ulicy Księcia Ludwika do Armii Krajowej. W piątek i sobotę wylewany był asfalt. Robotnicy kończyli pracę nad pierwszym fragmentem ulicy Kościuszki. – Według planów ta część miała być ukończona nieco wcześniej, jednak pogoda pokrzyżowała nam plany – mówi Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Opady deszczu uniemożliwiły kontynuowanie tam prac – dodaje. Gdy przestało padać, robotnicy wzięli się do pracy. W poniedziałek na tę część Kościuszki wpuszczone zostały samochody. Jednak tylko tymczasowo. Kiedy zrobiona zostanie druga część drogi, pierwszy fragment trzeba będzie ponownie zamknąć, aby wylać na nim kolejną warstwę asfaltu.

MRT

W lubińskim PCK od pierwszej tegorocznej powodzi trwa nieustająca zbiórka

Lubinianie pomagają

Cztery transporty z darami trafiły już z lubińskiego PCK do poszkodowanych w tegorocznej powodzi i to nie tylko do najbliższej nam Ścinawy, ale i do Wrocławia oraz Bogatyni.

I choć od wakacyjnej powodzi minęło już trochę czasu, lubinianie wciąż przynoszą paczki do siedziby czerwonego krzyża.

W lubińskim PCK właśnie od pierwszej tegorocznej powodzi trwa nieustająca zbiórka darów dla poszkodowanych przez wodę Dolnoślążaków. Nową odzież, środki czystości, żywność, a także pościel lubinianie ofiarowali już między innymi wrocławianom. – Pierwszy transport, do Wrocławia właśnie, wysłaliśmy 8 czerwca – mówi Rozalia Józefów, prezes zarządu rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Lubinie. – Kolejny transport, z nową odzieżą, a także butami, trafił do MOPS-u w Ścinawie 22 czerwca – dodaje.

Nowe buty i garnitury ofiarowały powodziarom dwa sklepy, z Lubina

i Chocianowa, które były właśnie likwidowane.

– Kolejny transport, pod koniec czerwca, wysłaliśmy również do Ścinawy. Były w nim żywność oraz środki czystości – wylicza Rozalia Józefów.

Ostatnia pomoc wyjechała z Lubina 31 sierpnia. Tym razem do Bogatyni. Bus wypełniło 141 paczek z żywnością, środkami, czystością, wodą i pościelą. Tyle udało się zgromadzić podczas tygodniowej zbiórki w sklepach Społem. Doszło do tego to, co przynieśli mieszkańcy Lubina do siedziby PCK.

– Mieszkańcy naszego miasta i gmin ościennych byli bardzo otwarci i chętnie poparli naszą akcję. Dziękujemy im za serce i za to, że zawsze możemy na nich liczyć – podsumowuje prezes PCK. – Nadal zresztą lubinianie przynoszą do nas dary dla powodziar. Przygotowujemy kolejny transport.

PCK przyjmuje dary w każdy wtorek i piątek, w godzinach 10-12, w swojej placówce na 1 Maja.

MARTA CZACHÓRSKA

■ Dzięki Państwu, tylko niewielka część odłowionych psów trafiła do bidula

Życzliwość ma też i finansową korzyść

Dzięki wrażliwości naszych Czytelników tylko w pierwszym półroczu udało się zaoszczędzić ponad 20 tys. zł. Tyle bowiem kosztowałoby umieszczenie w schronisku niechcianych psów, dla których wspólnie udało nam się znaleźć nowe domy.



Za sprawą akcji adopcyjnej bezpiecznych zwierząt, prowadzonej na portalu lubin.pl i w „Wiadomościach Lubieńskich”, zaledwie jedna trzecia odłowionych stworzeń trafiła do bidula. Dla nas to wciąż za dużo i dlatego nadal będziemy apelować o Państwa pomoc.

Od stycznia do końca czerwca straż miejska odłowiła 34 psy. Czterech stworzeń, z powodu ciężkiego stanu zdrowia, nie udało się uratować. Cieszy z kolei, że 21 trafiło w dobre ręce, a martwi, że aż dziesięć trafiło do schroniska. Koszt umieszczenia czworonoga w schronisku to niemal tysiąc złotych.

JOANNA MICHALAK



Panu
Antoniemu Gadkowskiemu
wyrazy szczerego
współczucia
z powodu śmierci

Ojca
składa:
Rada nadzorcza, zarząd
i pracownicy
Mundo Sp. z o.o.

Do serca przylatuje



Dwa zwierzaki potrzebują pomocy

Jeden szukał nowego właściciela na terenie szybu Lubin Główny. Drugiego ktoś wyrzucił do kontenera na śmieci. W lecznicy Animvet na ludzi z dobrym sercem, którzy je przygarną, czekają dwa zwierzaki – dwuletnia suczka i dwumiesięczny szczeniak.

Szczeniaka uratował patrol policji. Podduszonego i ledwo przytomnego psiaka funkcjonariusze wydobyli z kontenera na śmieci przy ul. Kamiennej w Lubinie.

– Musieliśmy go reanimować, bo był cały zasiniony – relacjonuje Marek Walkowicz, lekarz weterynarii. – Teraz ma się znacznie lepiej, dlatego już teraz

możemy szukać dla niego nowego domu – dodaje.

Oprawca schował psa do reklamówki, a następnie zamknął w śmietniku. Bezradne zwierzę swym skomleniem zwróciło uwagę przypadkowych przechodniów. Uratowany w ostatniej chwili kundelek miał na sobie niebieską obrozę.

Najpierw szukano osoby, która mogła porzucić psa. Teraz poszukiwany jest ktoś, kto byłby gotów go przygarnąć.

Na nowego właściciela czeka jeszcze jeden zwierzak – owczarkowata suczka, która przez kilka dni kręciła się

na terenie szybu Lubin Główny. Zwierzę przez długi czas nie dostało żadnego pożywienia. Suczka była bowiem bardzo wychudzona i wygłodniała. Prawdopodobnie była też szczenna. Dzięki pomocy strażników miejskich trafiła do przychodni weterynaryjnej, gdzie otrzymała pomoc.

Teraz czuje się już lepiej i czeka na osobę, która zechce okazać jej swoje dobre serce.

Chętni do adopcji psów proszeni są o kontakt pod numery telefonów: (76) 842-17-88 lub 601-844-472, w godzinach 9-18.

RED

HOROSKOP

BARAN

Wrzesień kryje w sobie echa przeszłości, natomiast październik sygnalizuje sprawy roku następnego. W tym tygodniu spodziewaj się pracy w godzinach nadliczbowych, lecz pamiętaj o umówionych terminach i innych dodatkowych obowiązkach.

BYK

O ile ostatnio czułeś się raczej znudzony, teraz zaczniesz nie nadążać. Znajdziesz się pod ostrzałem spojrzeń osób płci przeciwnej, co sprawi, że twój urok osobisty rozkwitnie. Spodziewaj się czegoś w rodzaju zachęty lub zaproszenia do czegoś więcej.

BLIŹNIĘTA

Lubisz być duszą towarzystwa. Twoje czyny, sposób ubierania się i mówienia oraz kontakty osobiste i zawodowe, budzą zainteresowanie. Pławisz się w ogólnym uznaniu, nie interesując się zbytnio, jaką opinią cieszysz się u innych. Być może otrzymasz nową propozycję pracy.

RAK

Nie będziesz mógł wyjść z podziwu, że wszystko idzie tak pomyślnie. Przyływ mocy pomoże ci osiągnąć wszechstronność, uzyskać zdolność pokonywania dystansu i barier językowych. W tym tygodniu krewni oraz bliscy sąsiedzi okażą się bardziej uprzejmi niż zwykle.

LEW

Kupa farsy! Wiele osób uzna, że w ogródku wykopałeś tajemniczy skarb. Wszystko zawdzięczasz kłuniną w znaku Panny. Mówiąc otwarcie, w tym miesiącu czeka Cię powodzenie w interesach i uczuciach, a także miłość.

PANNA

Nieoczekiwane wydarzenia sprawią, że twój cel znajdzie się niemal w zasięgu ręki. Rosną siły materialne oraz determinacja. Okoliczności pracują na twoją korzyść. W ważnej chwili okaziesz się na właściwym miejscu. Odrzuć propozycję szybkiego wzbogacenia.

WAGA

Czekają Cię zmiany, podróże, liczne nowe wrażenia i doświadczenia. Sporządzaj notatki, zapisuj nuty, a może uda ci się coś skomponować. Osoba płci przeciwnej stwierdzi, że twoje towarzystwo to przyjemność, zaś flirt z tobą – znaczy nawet coś więcej!

SKORPION

Wszystko ma się ku lepszeniu! W tym miesiącu czeka Cię powodzenie w spekulacjach giełdowych. Pamiętaj o tym i przywiązuj wielką wagę do liczb szczęśliwej loterii, do wyborów oraz do cykliów pomyślnych i niepomyślnych.

STRZELEC

Wrzesień zapowiada się obiecująco w obszarze spraw dotyczących kariery, problemów zawodowych, władzy oraz prestiżu. Nowi pracownicy mogą jednak przysporzyć kilku problemów, nastąpią też opóźnienia w pracy. Spróbuj szczęścia w grach losowych.

KOZIOROŻEC

Możesz doznać oświecenia. Dostrzeżesz wokół wiele spraw i osób na których wcześniej nie zwracałeś uwagi. W tym tygodniu dużo będzie się działo. Może powinienes zdecydować się na odbycie podróży. Ale pamiętaj twój dom i posiadłości będą wymagać ochrony.

WODNIK

Przez pierwsze trzy tygodnie masz świadomość, że panujesz nad sytuacją. Nie brak ci również wiary we własne siły. Pewne informacje dotrą do ciebie znacznie spóźnione gdyż rodzeństwo, a także najbliżsi sąsiedzi będą pochłonięci własnymi problemami.

RYBY

Masz dużo szczęścia w miłości, kontaktach towarzyskich i przy podejmowaniu spontanicznych decyzji. Jednakże na początku miesiąca możesz odnieść wrażenie, że inni nie są zbyt chętni do współpracy przy wprowadzaniu poprawek, usprawnień i zmian.



INDOMO.

Lubin, Zwierzyckiego 3
między Castoramą a Obi



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

